

Mirosław Brzeziński

"Czas rodziny – czas nadziei", red.
Urszula Dudziak, Lublin 2012 :
[recenzja]

Studia nad Rodziną 16/1-2 (30-31), 518-523

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

a następnie wykonywania ich bezpłatnie przez pracowników służby zdrowia” (*Evangelium vitae*, 11).

Autorka omawianej publikacji, jak sama o sobie pisze – „zarażona” *gender studies*, ukazała zjawisko kontroli urodzeń wielowymiarowo i wieloaspektowo. Książka oparta jest na bogatych materiałach źródłowych, zarówno archiwalnych, jak i prasowych. Wykorzystuje także liczne publikacje autorów promujących ruch kontroli urodzeń w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Całość pracy dopełniona jest aneksami, wśród których znajdują się między innymi biogramy oraz fotografie głównych inicjatorek i propagatorek ruchu kontroli urodzeń oraz katalog organizacji i tabela systematyzująca wiedzę na temat klinik kontroli urodzeń w Stanie Illinois w latach 1924-1941. Opisy przypadków pacjentek klinik oraz listy kobiet skierowane do Margaret Sanger, umieszczone w ostatniej części aneksów stanowią jakby „usprawiedliwienie” podjęcia działań na rzecz kontroli urodzeń. Omawiana publikacja stanowi cenne źródło wiedzy na temat początków zorganizowanych działań na rzecz kontroli urodzeń.

Bożena Bassa – WSR UKSW Warszawa

Czas rodziny – czas nadziei, red. Urszula Dudziak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, 190 s.

Nakładem Wydawnictwa KUL otrzymujemy do rąk pozycję *Czas rodziny – czas nadziei* pod redakcją Urszuli Dudziak. Książka ta jest kolejnym tomem z serii Centrum Badań nad Rodziną Instytutu Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Rodzina, jest podstawową komórką społeczną, jest, jak uczył bł. Jan Paweł II, podstawową drogą Kościoła: „Rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest drogą, od której nie może on się odłączyć” (List do Rodzin *Gratissimam sane*, n. 2). Wartość i dobro rodziny, jako wspólnoty zbudowanej na trwałym i nierozwalnym związku małżeńskim jednego mężczyzny i jednej kobiety, jest coraz bardziej zagrożona we współczesnym społeczeństwie i dlatego potrzebuje pomocy, ochrony i wsparcia. Niniejsza pozycja wpisuje się w ten nurt, prezentując nie tylko konieczność pomocy rodzinie, ale nade wszystko ukazując ją jako nadzieję na jutro dla człowieka, społeczeństwa i Kościoła.

Publikację rozpoczyna tekst ks. Stanisława Wilka *Rodzina – nadzieją Polski, świata i Kościoła*. Autor podkreśla szczególną troskę Kościoła w ostatnich stuleciach o sakramentalny charakter małżeństwa i prawa rodziny. Z troską to przejawia się w niezwykle bogactwie dokumentów Kościoła oraz w rozwoju teologii małżeństwa i rodziny od czasów pontyfikatu Jana Pawła II. Zwraca uwagę, iż dziś, kiedy tak wiele mówi się o kryzysie małżeństwa i rodziny, godne zauważania i promocji są wszelkie działania prowadzące do utrwalenia wartości rodziny.

Kolejny tekst autorstwa ks. prymasa seniora kardynała Józefa Glempa *Wzbudzić nadzieję w rodzinie* wskazuje na różnego rodzaju ideologie, które zagrażają rodzinie i małżeństwu. Podkreśla jednak fakt, że wspólnoty te opierają się na prawie Bożym i naturalnym, a także, że Bóg jest Stwórcą małżeństwa i rodziny rozciągającym nad nią swoją władzę. W konsekwencji chodzi o panowanie nad życiem, a jedynym Panem życia jest Bóg. Laicyzm, jako dyktatura relatywizmu i subiektywizmu stanowi dziś tę ideologię, która zagraża człowiekowi, małżeństwu i rodzinie. Jak podkreśla kard. J. Glemp atak na rodzinę przez tę ideologię „wydaje się najprostszym ujęciem planowej walki z chrześcijaństwem (...) a front walki z rodziną jest bardzo szeroki”. Jako zasadnicze elementy tej walki Autor wskazuje ustawodawstwo państwowe (zgoda na rozwody, dozwolona aborcja, legalizacja *in vitro*), zmiana obyczajowości, ze szczególną negatywną rolą mediów promujących nowy styl życia, odrzucenie metod wychowawczych, czy edukacja seksualna oderwana od zasad moralności i sprowadzona jedynie do fizyczności aktu seksualnego.

Kard. Glemp wskazuje też na konieczność, szczególnie w tym trudnym dla rodziny czasie ataków, potwierdzenia, że to właśnie rodzina jest nadzieją na odrodzenie i ocalenie ludzkości. Znajduje ona swą siłę w prawie naturalnym, w sakramencie małżeństwa i zakorzenieniu miłości w miłości Trójcy Świętej.

Nauczanie papieża Benedykta XVI na temat miłości i płciowości ludzkiej przedstawia biskup Andrzej Dziuba w swoim artykule *Wizja płciowości i miłości małżeńskiej w nauczaniu Benedykta XVI*. Wychodzi on od wskazania za Benedyktem XVI, iż słowo miłość jest dziś jednym z najczęściej używanych słów a jednocześnie nadużywanych, często nadając mu zupełnie różne znaczenia, często błędne i uproszczone, dalekie od prawdy. Przypominając nauczanie papieskie, Autor zwraca uwagę na konieczność zharmonizowania miłości *eros* i *agape*, na potrzebę wyzbycia się egoizmu oraz na ofiarny, osobowy dar z siebie kochanej osobie. W dalszej części bp. A. Dziuba zwraca uwagę na nowe użycie pojęcia miłość w osobie Jezusa Chrystusa: Bóg jest Miłością (por. 1J 4, 8) i do tego stopnia kocha człowieka, że sam stał się Człowiekiem w swoim

Synu, który przyjął nawet śmierć, by pogodzić w ten sposób sprawiedliwość z miłością (por. DCE 10). W Jezusie Chrystusie, w Jego postawie możemy kontemplować i uczyć się żyć prawdziwą miłością.

W dalszej części Autor przypomina podstawy antropologiczne małżeństwa, które znajdujemy już w opisie stworzenia człowieka, z prawdą o niezwykłej jedności mężczyzny i kobiety w ich bogactwie różnicy płci i nierozzerwalnym darze wzajemnej miłości. Przypominając, iż to sam Bóg jest twórcą małżeństwa (KDK 48), podkreśla, że „właściwa relacja między mężczyzną i kobietą zakorzeniona jest w najgłębszej istocie człowieka i tylko przyjmując taki punkt wyjścia można je zrozumieć”. Artykuł kończy się wskazaniem na niektóre wyzwania stojące dziś przed człowiekiem, szczególnie w rozumieniu znaczenia miłości i małżeństwa. I tak na pierwszy plan zdaje się wysuwać deprecjonowanie ludzkiej miłości, trwałej i wiernej oraz tłumienie zdolności do kochania w taki sposób. Takie podejście w konsekwencji neguje osobowe i podmiotowe traktowanie człowieka. Degraduje się trwałe małżeństwo propagując i promując tzw. wolne związki, czy nawet związki osób tej samej płci. Banalizuje się brak odpowiedzialności za miłość i jej czyny, a wolność zamienia się w swawolę.

W obliczu tych wyzwań dostrzegalne są pozytywne symptomy godne podkreślenia jak: prawda o godności i wartości monogamicznego związku małżeńskiego, o godności kobiety i coraz szersza świadomość, że troska o ochronę rodziny jest w gruncie rzeczy troską o człowieka.

Urszula Dudziak w artykule *Promocja wartości małżeństwa i rodziny w katechezie szkolnej* podejmuje ważny temat przekazu nauki o małżeństwie i rodzinie w szkole. Autorka wychodzi od ukazania prawdy o małżeństwie i rodzinie, o sakramentalnym charakterze małżeństwa, z czego wynika jego trwałość i nierozzerwalność, otwartym na nowe życie, i na nim zbudowanej rodzinie. Na podstawie badań ukazuje, jakie są postawy nauczycieli wobec wychowania seksualnego i norm moralnych dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego, jak to wpływa na przekaz wiedzy przez tychże nauczycieli. Przedstawia również postawy młodzieży licealnej w odniesieniu do życia małżeńskiego i rodzinnego. Autorka podkreśla konieczność promocji wartości małżeńskich i rodzinnych w realizacji programu nauczania w szkole.

O wychowawczej odpowiedzialności rodziców w świecie mediów pisze ks. Jarosław Jęczeń w artykule *Prawo – obowiązek rodziców do wychowania dzieci w epoce mass mediów*. Autor przypomina, że obowiązek wychowania potomstwa wypływa z tego, że to rodzice dali życie dzieciom, i to oni muszą być uznani za pierwszych i głównych wychowawców (*Gravissimam educationis*,

3). Wychowanie dzieci dziś, dotyczy także nowego obszaru życia człowieka, jakim jest świat mediów. Wychowawcze zadanie rodziców dotyczy w głównej mierze niesienia pomocy dzieciom, by mogły realizować same siebie, i by jednocześnie rodzina mogła realizować się jako wspólnota. Jak podkreśla Autor, osoba bytuje i realizuje się jednocześnie w dwóch wymiarach: jednostkowym i społecznym, a pierwszą wspólnotą człowieka jest zawsze rodzina. Wskazuje także dwie płaszczyzny wychowania, z których pierwsza dotyczy relacji pomiędzy rodzicami, a druga pomiędzy rodzicami a dziećmi. Fundamentem wszelkiego wychowania zaś winna być miłość w relacji osób na obu tych płaszczyznach.

Rodzice są pierwszymi wychowawcami swoich dzieci w tym, co odnosi się do świata mediów. Środki społecznego komunikowania się niosą ze sobą wielki potencjał i dają wielkie możliwości rozwoju i budowania wspólnoty, ale niosą też wiele zagrożeń tak dla jednostki, jak i dla życia rodzinnego. Dlatego rodzice winni uczyć korzystania z mediów poprzez ustalanie zasad, określania czasu, wyboru programów oraz organizacji wspólnego i twórczego z nich korzystania. W całym procesie wychowania rodzina, na zasadzie pomocniczości, wspierana jest przez inne środowiska – szkołę, parafię, czy inne instytucje państwowe, samorządowe i społeczne, aby nade wszystko ustrzec młode pokolenia przed zagrożeniami płynącymi ze świata mediów.

Z kolei Marek Czachorowski w artykule *Małżeństwo i rodzina w epoce „gender”: ku „epoce rodziny”* podejmuje temat, jak sam określa „banalizację” odmienności płciowej pomiędzy mężczyzną i kobietą. Według Autora u podstaw swoistej walki z odmiennością płciową, którą należy uznać za odczłowieczającą, i destabilizującą dotychczasowy porządek społeczny stoi deprecjonowanie faktu ludzkiej płciowości, traktowania płciowości jako faktu mało ważnego, banalnego, poniżej osobowego, co sprowadza ją do instrumentalnego traktowania. Konsekwencją takiego traktowania płciowości ludzkiej według Autora jest aprobata dla związków osób tej samej płci, nietrwałość małżeństw oraz usprawiedliwienie antykoncepcji. Niesie to ze sobą wielkie niebezpieczeństwo utraty godności osoby ludzkiej, dlatego koniecznym jest uznanie i poszanowanie odmienności płciowej mężczyzny i kobiety oraz ich godności.

O życiu rodziny w sytuacji zdrowia i choroby pisze ks. Mirosław Kalinowski w tekście *Jakość życia rodziny w zdrowiu i chorobie. Aspekt pastoralny*. Troska o człowieka, zwłaszcza chorego, dla chrześcijan jest wymogiem płynącym z Ewangelii, ale również z więzi rodzinnej miłości. Autor ukazuje jako fundament posługi wobec chorych i cierpiących Ewangeliczną naukę Chrystu-

sa o miłosiernym samarytaninie. Stanowi ona wzór dla naszej postawy wobec chorych, uwięzionych, potrzebujących wszelkiej pomocy. Wskazuje też na szczególną rolę wspólnot eklezjalnych w pomocy niesionej chorym i cierpiącym, choć zastanawia się nad niezrozumiałym dystansem do uwzględnienia aspektu religijnego w zagadnieniach zdrowia i choroby, które według Autora w naturalny sposób mają odniesienia do transcendencji bez zarzutu ideologiczno-światopoglądowego. W dalszej części przedstawia chrześcijańskie formy pomocy człowiekowi choremu podkreślając jedność duszy i ciała w człowieku oraz konieczność troski o obie sfery życia człowieka.

Artykuł pt. *Znaczenie rodziny w przeciwdziałaniu patologiom społecznym* Beaty Parysiewicz ukazuje jak ważną rolę pełni rodzina w zapobieganiu zjawiskom patologicznym, choć paradoksalnie to w rodzinie człowiek doświadcza głównych patologii. Autorka podkreśla, że rodzina jest jedynym środowiskiem społecznym, które potrafi stworzyć ludziom miejsce skutecznej i trwałej profilaktyki przeciw patologiom.

Kondycja i zdrowie rodziny zależy od kondycji społeczeństwa – i odwrotnie: kondycja społeczeństwa zależy od zdrowia i kondycji rodziny. Autorka podkreśla tę współzależność, gdyż winna ona stać się przyczyną wszelkich działań społecznych w celu ochrony człowieka od zjawisk patologicznych. Następnie przedstawiona została istota działań profilaktycznych rodziny polegająca m.in. na rozpoznaniu podatności członków rodziny na patologie, dążeniu do zapewnienia rodzinie wysokiej pozycji społecznej, wzmocnieniu odporności na czynniki patologizujące. Innymi słowy wszelka troska o zdrowie rodziny.

W dalszej części przedstawione zostały mechanizmy oddziaływań rodziny przeciw patologiom. Wskazano w tym względzie na działania w procesie socjalizacji oraz na wychowanie jako świadomą i przemyślaną działalność rodziców do tworzenia i rozwijania wspólnoty osób – *communio personarum*.

W kolejnym artykule *Psychoterapeuta i duszpasterz wobec kryzysów rozwojowych rodziny w świetle adhortacji „Familiaris consortio”* autor Eugeniusz Szymonowicz podejmuje ważki temat pomocy terapeutycznej i duchowej rodzinom w sytuacji przeżywanego kryzysu. Autor wskazuje najpierw główne przyczyny kryzysów małżeńskich i rodzinnych oraz ich konsekwencje. Następnie przedstawia podstawowe formy pomocy rodzinom w sytuacjach kryzysowych, które podejmuje się na Ukrainie, a wśród nich pomoc duszpasterską, pomoc lekarza specjalisty i psychoterapeuty. Autor wskazuje różnice pomiędzy pomocą duszpasterską a terapeutyczną. Duszpasterz winien trwać niewzruszenie przy nauce Kościoła, bezwarunkowo potępiając grzech, gdyż celem jego posługi jest zbawienie człowieka, natomiast terapeucie pozostaje

uwolnienie od cierpienia. W obu przypadkach celem działalności duszpasterskiej i terapeutycznej jest dobro człowieka.

Teresa Kapela przedstawia w swoim artykule *Sytuacja rodzin w Polsce oraz ich aktywność społeczna* rzeczywistość, w jakiej żyje dziś współczesna rodzina polska. Przypomina na początku art. 18 Konstytucji RP, który stanowi, że „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Mimo, że tak gwarantuje Konstytucja RP, to potrzeba jest wielu innych działań chroniących rodzinę. I tu Autorka przedstawia działalność Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” – jako jej wiceprzewodnicząca – podkreślając, że działania instytucji państwowych są niedostateczne, by zagwarantować dobrobyt polskiej rodziny, zwiększyć dzietność, zasiłki dla rodzin wielodzietnych, wreszcie by nie traktować wielodzietności jako zjawiska patologicznego. Wskazuje też na konieczność pewnych rozwiązań systemowych, które pozwolą rodzinom rozwijać się i budować dobro społeczeństwa.

Tematykę wychowawczą podejmują dwa ostatnie artykuły: Dariusza Przyłasa *Rodzice, wychowawcy i duszpasterze wobec ideologii „gender”* oraz Tomasza A. Bojarskiego *O radościach i problemach chrześcijańskiego wychowania*. Obaj Autorzy wskazują na konieczność pozytywnego zaangażowania duszpasterskiego Kościoła, promocję i głoszenie ewangelicznej prawdy o małżeństwie i rodzinie, gdyż zdrowe rodziny oparte na prawdzie mogą budować i rozwijać społeczeństwo i Kościół.

Po lekturze książki *Czas rodziny – czas nadziei* warto podkreślić znaczenie, jakie ze sobą niesie jej treść. Niewątpliwie jej wartością jest to, że współautorami są praktycy w wielu dziedzinach nauki, co daje nam szerokie spojrzenie na rzeczywistość rodziny w naszym społeczeństwie, jak też prawdę o małżeństwie i rodzinie w nauczaniu Kościoła. Autorzy przedstawiając teorię i realia życia polskiej rodziny, widząc jej zagrożenia, wskazują pozytywne aspekty tej rzeczywistości, wskazują też drogi prowadzące do rozwoju rodziny i człowieka, którego pierwotnym środowiskiem życia jest rodzina.

Pozycja ta umacnia w nas przekonanie, że zdrowa rodzina buduje zdrowe społeczeństwo, że jest drogą Kościoła i nadzieją na lepsze jutro. Niesie również przeświadczenie, że każdy czas, w którym przychodzi rodzinie żyć, jest czasem rodziny, niezależnie od zapatrywań kulturowych, kierunku polityki, czy dążeń duszpasterskich.